



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH

Warszawa, dnia 21 września 2020 r.

Stanowisko Unii Metropolii Polskich i Związku Miast Polskich w sprawie projektu ustawy o inwestycjach w zakresie przeciwdziałania skutkom suszy

Unia Metropolii Polskich i Związek Miast Polskich negatywnie opiniują projekt ustawy o inwestycjach w zakresie przeciwdziałania skutkom suszy (druk RCL UD101, z dnia 17 sierpnia 2020 r.), przede wszystkim z powodu oceny, że zawarte w nim propozycje przepisów naruszają konstytucyjną gwarancję zapewnienia samorządom terytorialnym udziału w dochodach publicznych adekwatnych do zakresu przypadających im zadań. Nie kwestionujemy potrzeby wprowadzenia pilnie rozwiązań, które ułatwią zatrzymywanie wody i poprawią dostępność zasobów wodnych w Polsce w celu łagodzenia negatywnych skutków, jakie niosą ze sobą coraz dłuższe okresy suszy. Wskazujemy jednak, że zaproponowane regulacje nie doprowadzą do realizacji celów jakie stawiają sobie projektodawcy, a przede wszystkim do upowszechniania działań retencyjnych, zatrzymywania wody w środowisku - w lasach, na terenach rolniczych oraz na obszarach zurbanizowanych. Naszym zdaniem konieczne są zatem daleko idące modyfikacje proponowanych przepisów.

Szczególny niepokój budzą propozycje dotyczące zmian ustawy Prawo wodne. Wprowadzenie opłaty („podatku od deszczu”), w stosunku do wszystkich nieruchomości o powierzchni powyżej 600 m² i więcej niż 50 proc. uszczelnienia (niezależnie czy są czy nie są na obszarach nieujętych w system kanalizacji deszczowej), dotknie ogromną ilość mieszkańców, w tym osoby fizyczne posiadające domki jednorodzinne (które, w najmniejszym stopniu przyczyniają się do uszczelniania powierzchni w stosunku do pozostałych terenów miejskich, np. dróg, parkingów, obiektów wielokubaturowych, centrów handlowych), przedsiębiorstwa, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe.

Z oczywistych powodów skutkować to będzie niezadowoleniem społecznym skierowanym przeciwko do samorządom terytorialnym, mimo iż jest on nadal tylko „poborcą podatku” przekazywanego do PGW Wody Polskie.

Często właścicielami nieruchomości, które objęte zostaną opłatą będą osoby prywatne, spółdzielnie czy wspólnoty mieszkaniowe. W przypadku, gdy nie złożą oni oświadczeń dotyczących utraty retencji, samorzady terytorialne nie będą dysponowały pełnymi i bieżącymi informacjami, umożliwiającymi naliczenie opłaty za usługi wodne. Ustawa nie daje samorządom żadnych narzędzi, umożliwiających pozyskiwanie informacji od właścicieli, posiadaczy czy użytkowników wieczystych nieruchomości, w zakresie posiadanych urządzeń retencyjnych czy wielkości powierzchni uszczelnionej.

Konsekwencją proponowanych zmian będzie wielokrotne objęcie opłatą związaną z zagospodarowaniem wód opadowych i roztopowych tych samych nieruchomości.

Właściciel wylotu (urządzenia wodnego) na podstawie udzielonego pozwolenia wodnoprawnego odprowadza wody opadowe i roztopowe do wód. Za tą usługę wodną PGW Wody Polskie pobierają opłatę stałą według danych określonych w pozwoleniu (zwracamy uwagę, że przy ich obliczaniu uwzględniane już jest uszczelnienie powierzchni zlewni poprzez współczynnik spływu różny dla różnych powierzchni, np.

powierzchnia betonowa – 1,0, a powierzchnia trawiasta – 0,10) oraz opłatę zmienną uzależnioną od rzeczywistej ilości odprowadzanych wód opadowych.

Należy dodać, że opłaty te są w większości ponoszone przez miasta, które są właścicielami wylotów. Wylotami są odprowadzane wody opadowe i roztopowe z terenów miejskich (przede wszystkim z infrastruktury drogowej). Wszystkie nieruchomości znajdujące się w obszarze zlewni wylotu (obszar obsługiwany jednym systemem kanalizacji deszczowej) w sposób bezpośredni lub pośredni wpływają na ilość odprowadzanych wód opadowych.

Część gmin, szczególnie miejskich, wprowadziło opłaty od właścicieli nieruchomości, które mają rekompensować utrzymanie systemu zagospodarowania wód opadowych i wpływać na rozszczelnienie powierzchni. Wiele miast rozważa wprowadzenie takich opłat z uwagi na rosnące koszty utrzymania systemu.

Wprowadzenie opłaty w kształcie zaproponowanym w projekcie ustawy spowoduje, że właściciele będą płacili dwukrotnie „podatek od deszczu”, raz do PGW Wody Polskie (poprzez poborcę podatku – samorząd), a drugi raz w ramach opłaty utrzymaniowej system kanalizacji deszczowej (opłata utrzymaniowa = opłata za usługę wodną + opłata eksploatacyjna).

Wprowadzenie przez autorów projektu ustawy o inwestycjach w zakresie przeciwdziałania skutkom suszy w części związanej z nowelizacją ustawy Prawo wodne opłaty obejmujące postępowaniem praktycznie wszystkie nieruchomości skutkować będzie blokadą działań samorządów i wobec braku możliwości wprowadzenia opłat od mieszkańców, spowoduje realny odływ środków na zarządzanie wodami opadowymi i roztopowymi w gminie.

Konstrukcja prawna zmian w ustawie Prawo wodne wskazuje, że wprowadzenie proponowanych zmian ma na celu jedynie nieuzasadnione zwiększenie dochodów PGW Wody Polskie kosztem samorządów terytorialnych.

Nie do przyjęcia jest propozycja wysokości procentowego przychodu gminy przeznaczonego na rozwój retencji wód. Z racji obowiązków ciążących na samorządach, wpływy z tytułu opłat za usługi wodne z tytułu zmniejszenia naturalnej retencji terenowej powinny w całości pozostawać w dyspozycji gmin. Wówczas dochody gmin będą adekwatne do wydatków ponoszonych na te zadania.

Bo to gminy właśnie, odpowiadają za prowadzenie lokalnej polityki zagospodarowania przestrzennego, ponoszą wszelkie koszty polityczne, wizerunkowe i administracyjne poboru opłaty za zmniejszenie naturalnej retencji terenowej.

Zmiana Prawa wodnego będzie rodziła dodatkowe koszty po stronie budżetu samorządu:

- zbudowanie systemu poboru opłat za zmniejszenie naturalnej retencji terenowej z uwagi na wzrost ilości właścicieli nieruchomości obowiązanych do ich ponoszenia;
- zatrudnienie osób do obsługi systemu wobec większej ilości nieruchomości i utrzymania kwartalnego systemu rozliczeń (podmioty składają oświadczenie co kwartał i co kwartał naliczana jest opłata).

Proponujemy więc wprowadzenie rocznego systemu rozliczeniowego (jedno oświadczenie składane przez podmiot) z możliwością rozłożenia opłat na raty. Tym bardziej, że podstawę do naliczenia opłaty stanowi roczny opad obliczony przez IMGW za rok poprzedni.

W kontekście racjonalnego zagospodarowania przestrzeni miast, proponujemy wprowadzenie zmiany definicji wskaźnika intensywności zabudowy, który nie będzie zawierał kondygnacji podziemnych. Naszym zdaniem wskaźnik ten powinien odnosić się wyłącznie do powierzchni całkowitej nadziemnej. Jeśli zamiarem wprowadzenia tej regulacji w poprzednich zmianach ustawy było kontrolowanie wielkości powierzchni kondygnacji podziemnych powinno się ten aspekt określać osobnym wskaźnikiem.

Jest to o tyle istotne, iż w wielu obowiązujących obecnie planach miejscowych wskaźniki były przez projektantów określone z myślą o wyłącznie nadziemnych częściach budynków. Definicja w takim kształcie wpływa w istotny sposób na pomniejszenie możliwości inwestycyjnych, jeśli wskaźnik ten zawiera w sobie także kondygnacje podziemne. Istotą tego wskaźnika było określenie intensywności i gęstości zabudowy w sensie oddziaływania na przestrzeń i krajobraz, a nie na wielkość kondygnacji podziemnych.

Projekt ustawy wprowadza także wiele innych zmian kompetencyjnych. Przewiduje się między innymi przejęcie przez gmin nadzoru nad spółkami wodnymi oraz nadzoru nad urządzeniami melioracji wodnych, a także przekazanie gminom wymiaru i poboru opłat za korzystanie z wód. W pewnej mierze jest to cofnięcie się do przepisów sprzed kilku lat i dowód, że zadania te przerosły PGW Wody Polskie, w zakresie szerokiego uterenowienia, które wymagało dobrej znajomości specyfiki lokalnej, dobrych rozpoznań hydrologicznych i odpowiednich środków finansowych na ich realizację.

Obecnie w gminach brakuje specjalistów znających się na kwestiach melioracyjnych (trzeba będzie zatrudnić nowych urzędników, a to oznacza koszty), a proponowane nowe regulacje nie gwarantują samorządom środków finansowych na realizację zadań z zakresu melioracji i nadzoru nad spółkami wodnymi (potwierdzają to zapisy oceny skutków regulacji).


W załączeniu przedstawiamy szczegółowe uwagi do projektu ustawy prosząc o ich uwzględnienie w dalszych pracach legislacyjnych.

Przedkładamy także propozycję odbycia spotkania roboczego podczas którego moglibyśmy przedstawić uzasadnienie potrzeby korekty projektu ustawy o inwestycjach w zakresie przeciwdziałania skutkom suszy.

Z poważaniem



Tadeusz Truskolaski
Prezes Zarządu
Unii Metropolii Polskich



Zygmunt Frankiewicz
Prezes Zarządu
Związku Miast Polskich

załącznik

tabela - uwagi szczegółowe